

# Kabe, Les Rêves

U mnie na blacie, ta forsa  
u Ciebie na blacie, ta koka  
znowu kruszę, tego topa  
i gonię marzenia, na blokach  
i gonię marzenia, na blokach  
płynie, jak jeb\*na koda  
i zrobię, karierę jak Kodak

Rzut za 3, jak Fernández  
przez telefon, tego ten  
robię Skrrt, jak Merco-Benz (yeah, yeah)  
świecę se, jak Gucci belt  
czekam, na mój {?} payd  
zarabiam i jadę gdzieś, z moją babe

Kochaam, gdy robi "yeayeayah..",  
tak piękna "yeaeajest..",  
Kochaam, gdy robi "yeayeayah..",  
tak piękna "yeaeajest..",

Znowu zatrzymałem czas,  
i znowu nagrywam kawałek,  
znowu zatrzymuje czas,  
gdy wchodzi problemy na banie  
znowu zatrzymałem czas,  
i znowu nagrywam kawałek,  
znowu zatrzymuje czas,  
gdy wchodzi problemy na banie (yeah)

Zwykły na blokach typ,  
nikt nie zabronił mu śnić,  
kiedyś, w kielni nie miał nic,  
dzisiaj, leci - zgarnia kwit  
nikt nie zabronił mu śnić,  
kiedyś, w kielni nie miał nic,  
dzisiaj, leci - zgarnia kwit.

Lecę tu sam, (ej, ej)  
Zabieram rodzinę,  
Lecę tu sam, (ej, ej)  
czekam aż wybuchnę,  
cały mój squad, (ej, ej)  
kocha tą rodzinę,  
cały mój squad, (ej, ej)  
czeka, aż wybuchnie.

Jak Mario Balotelli,  
mam własny styl, na ziemi  
Ty lepiej weź i przekmiń  
jak bezsensu, te wersy  
dziś, nie wiesz jak to leci,  
a jutro, nucisz wersy  
nie stoję w miejscu, wierz mi  
bo, ciągle chce być lepszy (yeah)

Kochaam, gdy robi "yeayeayah..",  
tak piękna yeaeajest..",  
Kochaam, gdy robi "yeayeayah..",  
tak piękna "yeaeajest..",

Znowu zatrzymałem czas,  
i znowu nagrywam kawałek,  
znowu zatrzymuje czas,  
gdy wchodzi problemy na banie

znowu zatrzymałem czas,  
i znowu nagrywam kawałek,  
znowu zatrzymuje czas,  
gdy wchodzi problemy na banie (yeah)

Zwykły na blokach typ,  
nikt nie zabronił mu śnić,  
kiedyś, w kielni nie miał nic,  
dzisiaj, leci - zgarnia kwit  
nikt nie zabronił mu śnić,  
kiedyś, w kielni nie miał nic,  
dzisiaj, leci - zgarnia kwit. (x2)